



The Holy See

PODRÓŻ APOSTOLSKA DO BENINU

18-20 listopada 2011

Spotkanie z biskupami Beninu

(Kotonu, Nuncjatura Apostolska – 19 listopada 2011)

Przemówienie

[\[Video\]](#)

Księża Kardynałowie,

Drogi Arcybiskupie Ganyé, przewodniczący Konferencji Episkopatu Beninu,

Drodzy Bracia w biskupstwie,

Z wielką radością spotykam się dzisiejszego wieczoru z wami, pasterzami Kościoła katolickiego w Beninie. Dziękuję przewodniczącemu waszej Konferencji Episkopatu, Jego Ekscelencji Antoine'owi Ganyé, arcybiskupowi Kotonu, za braterskie słowa, jakie wypowiedział w waszym imieniu. Wraz z wami cieszę się, że mogę dziękować Panu, w chwili gdy obchodzicie 150. rocznicę początków ewangelizacji waszej ojczyzny. Istotnie, 18 kwietnia 1861 r. pierwsi misjonarze Stowarzyszenia Misji Afrykańskich przybyli do Ouidah, rozpoczynając tym samym nowy rozdział w głoszeniu Ewangelii w Afryce Zachodniej. Kościół jest szczególnie wdzięczny wszystkim misjonarzom, biskupom, kapłanom, zakonnikom i zakonnicom, osobom świeckim przybywającym z innych krajów lub pochodzącym z tego kraju, następującym jedni po drugich od tamtych czasów aż po dzień dzisiejszy. Wielkodusznie ofiarowali oni swe życie, niekiedy w sposób heroiczny, aby wszystkim była głoszona miłość Boga.

Obchody tego jubileuszu powinny być dla waszych wspólnot i każdego ich członka okazją do głębokiej odnowy duchowej. Waszym zadaniem jako pasterzy ludu Bożego jest rozpoznanie jej zarysów w świetle Słowa Bożego. Z pewnością Rok Wiary, ogłoszony przeze mnie z okazji 50.

rocznicy otwarcia Soboru Watykańskiego II, będzie dobrą okazją, która umożliwi wiernym ponownie odkrycie i pogłębienie swojej wiary w osobę Zbawiciela ludzi. Rzeczywiście od 150 lat mężczyźni i kobiety mają odwagę dawać z siebie wszystko w służbie Ewangelii, ponieważ zgodzili się, by Chrystus stał w centrum ich życia. Dziś to samo podejście powinno być w centrum życia całego Kościoła. Oblicze Chrystusa ukrzyżowanego i chwalebne powinno prowadzić nas wszystkich, abyśmy świadczyli o Jego miłości do świata. Postawa taka wymaga ciągłego nawracania się, aby dać nową siłę prorockiemu wymiarowi naszego przepowiadania. Zadanie jego pobudzania i dopomagania w rozpoznawaniu znaków obecności Boga pośród osób i wydarzeń spoczywa na tych, którzy otrzymali misję prowadzenia ludu Bożego. Oby wszyscy wierzący osobiście i we wspólnocie spotkali się z Chrystusem i stali się jego posłańcami! To spotkanie z Chrystusem musi być mocno zakorzenione w przyjęciu i rozważaniu Słowa Bożego. Rzeczywiście, Pismo Święte powinno zajmować centralne miejsce w życiu Kościoła i każdego chrześcijanina. Zachęcam więc was, abyście uczynili z jego ponownego odkrycia źródło nieustannej odnowy, aby scalało ono życie codzienne wiernych i było coraz bardziej w centrum wszelkiej działalności kościelnej.

Tego Słowa Bożego Kościół nie może zatrzymać dla siebie. Jego powołaniem jest głoszenie go światu. Rok jubileuszowy powinien być dla Kościoła w Beninie wyjątkową okazją do ożywienia jego świadomości misyjnej. Gorliwość apostołska, która powinna ożywiać wszystkich wierzących wynika bezpośrednio z chrztu. Nie mogą więc oni uchylać się od odpowiedzialności za wyznawanie swojej wiary w Chrystusa i Jego Ewangelię wszędzie tam, gdzie się znajdują i w ich życiu codziennym. Biskupi i księża są ze swej strony powołani do budzenia tej świadomości w rodzinach, parafiach, wspólnotach i różnych ruchach kościelnych. Po raz kolejny chciałbym z podziwem podkreślić istotną rolę, jaką w działalności misyjnej waszych diecezji odgrywają katechiści. Z drugiej strony, jak już podkreśliłem w posynodalnej adhortacji apostołskiej „*Verbum Domini*”, „w żadnym wypadku Kościół nie może się ograniczyć do duszpasterstwa «zachowawczego», przeznaczonego dla tych, którzy już znają Ewangelię Chrystusa. Misyjny zapał jest wyraźną oznaką dojrzałości wspólnoty kościelnej” (95). Kościół musi więc iść do wszystkich. Zachęcam was do kontynuowania wysiłków na rzecz dzielenia się pracownikami misyjnymi z diecezjami najbardziej ich pozbawionymi, czy to waszym kraju, w innych krajach afrykańskich, czy też na bardziej odległych kontynentach. Nie lękajcie się wzbudzać powołań misyjnych księży, zakonników i zakonnice oraz ludzi świeckich!

Aby świat uwierzył w to Słowo, które głosi Kościół, niezbędna jest jedność uczniów Chrystusa między sobą (por. J 17, 21). Jako przewodnicy i pasterzy waszego ludu jesteście wezwani, aby mieć żywą świadomość łączącego was sakramentalnego braterstwa i jedynej misji jaką wam powierzono, abyście rzeczywiście byli znakami i krzewicielami jedności w waszych diecezjach. W relacjach z waszymi kapłanami powinna dominować postawa słuchania, podejście indywidualne i ojcowskie, aby świadomi dobra jakiego dla nich pragniecie, przeżywali oni pogodnie i szczerze swe powołanie kapłańskie, promieniując nim wokół siebie z radością i wiernie wypełniając swoje zadania. Zachęcam was więc, abyście pomagali księżom i wiernym odkrywać na nowo piękno

kapłaństwa i posługi kapłańskiej. Napotymane trudności, które mogą być niekiedy poważne, nigdy nie powinny być powodem do rozpacz, lecz przeciwnie pobudzać w księżach i biskupach głębokie życie duchowe, które wypełniałoby ich serce coraz większą miłością do Chrystusa i przeobfitą gorliwością w uświęcaniu ludu Bożego. Wzmocnienie więzi braterstwa i przyjaźni między wszystkimi będzie także ważnym wsparciem pozwalającym na postęp w poszukiwaniu rozwoju duchowego i ludzkiego.

Drodzy Bracia w biskupstwie, szczególnie troszczycie się o formację przyszłych kapłanów waszych diecezji. Bardzo was zachęcam, abyście ją uczynili jednym z waszych priorytetów duszpasterskich. Jest rzeczą niezbędną, aby solidna formacja ludzka, intelektualna i duchowa pozwoliły młodym ludziom osiągnąć równowagę osobistą, psychologiczną i emocjonalną, przygotowującą ich do podjęcia realiów życia kapłańskiego, szczególnie w dziedzinie relacji. Istotnie, jak napisałem w liście niedawno skierowanym do wszystkich seminarzystów, „najważniejszą rzeczą w drodze do kapłaństwa i w całym życiu kapłańskim jest osobista relacja z Bogiem w Jezusie Chrystusie. Kapłan (...) jest posłańcem Boga wśród ludzi. Pragnie prowadzić do Boga, a tym samym budować również prawdziwą wspólnotę ludzi”. W takiej właśnie perspektywie seminarzyści muszą nauczyć się żyć w stałym kontakcie z Bogiem. Dlatego też wybór formatorów jest ważnym obowiązkiem biskupów. Zachęcam was, abyście dokonywali go roztropnie i z odpowiednim rozeznanie. Formatorzy, posiadając niezbędne cechy ludzkie i intelektualne, muszą się także troszczyć o postęp na drodze świętości, zarówno swój, jak i powierzonych im młodych ludzi, którym mają pomagać w poszukiwaniu woli Bożej odnośnie do ich życia.

Posługa biskupia, do której was wezwał Pan ma swoje radości i smutki. Spotykając się z wami dzisiaj wieczoru chciałem pozostawić każdemu z was przesłanie nadziei. W ciągu minionych 150 lat Pan dokonał wielkich rzeczy wśród narodu benińskiego. Bądźcie pewni, że nadal wam towarzyszy każdego dnia w waszym zaangażowaniu w służbie ewangelizacji. Bądźcie zawsze pasterzami według serca Bożego, autentycznymi sługami Ewangelii. Tego właśnie oczekują od was mężczyźni i kobiety naszych czasów.

Drodzy Bracia w biskupstwie, na zakończenie naszego spotkania pragnę wam powiedzieć, jak bardzo się cieszę z powodu powrotu na ziemię afrykańską, a zwłaszcza do Beninu, z tej podwójnej okazji obchodów 150. rocznicy ewangelizacji waszej ojczyzny i przekazania posynodalnej adhortacji apostolskiej „Africae munus”. Chciałbym wam podziękować, a za waszym pośrednictwem całemu narodowi benińskiemu za ciepłe przyjęcie, za – powiedziałbym – iście afrykańską gościnność, jaką mi zgotowaliście. Zawierzam Maryi Dziewicy, Pani Afryki, każdą z waszych diecezji, a także was i waszą posługę biskupią. Niech Ona czuwa nad całym narodem benińskim! Z serca udzielam wam apostolskiego błogosławieństwa, jak również kapłanom, zakonnikom i zakonnicom, katechistom i wszystkim wiernym waszych diecezji!

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana